

Marcin Medyński

Raporty oficera werbunkowego sekcji Kamienna z 1917 roku : (komisariat obwodowy w Końskich Okręgowego Inspektoratu Werbunkowego w Radomiu)

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa
Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 6, 153-171

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Materiały

Marcin Medyński
Skarżysko-Kamienna

Raporty oficera werbunkowego sekcji Kamienna z 1917 roku (komisariat obwodowy w Końskich Okręgowego Inspektoratu Werbunkowego w Radomiu)

W maju 1915 r. wojska państw centralnych ostatecznie wyparły z Kamiennej Rosjan. Obszar dawnej guberni radomskiej znalazł się pod okupacją austro-węgierską; od 1 września 1915 r. znajdował się na obszarze utworzonego w tym dniu Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce (Militärgeneralgouvernement in Polen).

Werbunek do Legionów Polskich rozpoczął się na obszarze byłego Królestwa Polskiego (Russisch-Polen) okupowanym przez Austro-Węgry już w styczniu 1915 r. Prowadził go Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego¹. Akcja NKN, przy drobnych zmianach organizacyjnych, trwała do listopada 1916 r.², tj. do czasu proklamowania, w imieniu dwóch cesarzy, Królestwa Polskiego

¹ J. Mleczak, *Akcja werbunkowa Naczelnego Komitetu Narodowego w Galicji i Królestwie Polskim w latach 1914-1916*, Przemyśl 1988, s. 28.

² Obszernie na temat akcji werbunkowej przed aktem 5 XI 1916 r. i jej skutków: ibidem, *passim*; M. Przeniosło, *Akcja werbunkowa do Legionów Polskich na Kielecczyźnie 1915-1916*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne” 1, 2000, s. 207-214.

(akt 5 listopada) i do ogłoszonego tuż po nim (9 listopada 1916 r.) zaciągu do Wojska Polskiego (Polnische Wehrmacht)³.

Tak zawrotne tempo pokazało wyraźnie, że jedną z głównych przesłanek ogłoszenia aktu 5 listopada była chęć sięgnięcia przez wykrwawione armie państw centralnych po poborowych z terenu Królestwa Polskiego i utworzenia z nich siły zbrojnej do walki przeciw Rosji. Wojsko to miało być tworzone pod zwierzchnictwem niemieckim, jednakże przy wykorzystaniu austro-węgierskiego personelu szkoleniowego. Werbunek miał być prowadzony w obu strefach okupacyjnych. Już 12 listopada 1916 r. generalny gubernator Karl von Kuk wydał *Przepisy dotyczące dobrowolnego wstępowania do wojska polskiego*⁴, zgodnie z którymi od dnia 22 listopada tego roku u wszystkich wójtów w Generalnym Gubernatorstwie tzw. Lubelskim miały być wyłożone listy dla osób dobrowolnie zgłaszających się do polskiego wojska, a w większych miejscowościach miano sukcesywnie tworzyć specjalne biura zgłoszeń. Zgłaszać mogli się wszyscy Polacy bez względu na język i wyznanie, w wieku od 18 do 45 lat (dla potencjalnych oficerów granicę wieku podwyższono do 50 lat); wykluczono z tego kręgu osoby karane pozbawieniem wolności lub czci za przestępstwa i zbrodnie, które czyniły ich niegodnymi przyjęcia do wojska, przy czym nie dotyczyło to zasadniczo przestępstw politycznych. Zapisywano do czterech rodzajów broni: piechoty (z oddziałami karabinów maszynowych), jazdy, oddziałów sanitarnych i do taborów, przy czym ostateczną decyzję

³ Trzeba zwrócić uwagę na prawnomiędzynarodowy aspekt werbunku, prowadzonego od początku przez podmioty reprezentujące naród polski. Wynikało to z przepisów *Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej*, przyjętego do stosowania na mocy IV konwencji haskiej z 18 października 1907 r., w szczególności z przepisów art. 23 in fine („Zabrania się również stronom wojującym zmuszać poddanych strony przeciwnej do uczestnictwa w działaniach wojennych, skierowanych przeciwko ich krajowi, nawet w tych razach, gdy pozostawali oni w służbie tejże strony wojującej przed rozpoczęciem wojny”), art. 45 („Zabrania się przymuszania ludności terytoriów okupowanych do przysięgania na wierność państwu nieprzyjacielskiemu”) i art. 52 in principio („Rekwizycje w naturze oraz usługi mogą być wymagane od gmin i mieszkańców jedynie dla armii okupacyjnej. Będą one zastosowane do środków kraju i będą tego rodzaju, żeby nie pociągały za sobą dla ludności obowiązku uczestniczenia w działaniach wojennych przeciwko własnej ojczyźnie”). Prawidłowość takiej organizacji werbunku podkreślał kierujący akcją zaciągową płk Władysław Sikorski. Zob. W. Sikorski, *Werbunek ochotniczy a rekrutacja jako podstawy odbudowy armji polskiej*, bm 1917, s. 4.

⁴ „Dziennik Urzędowy C. i k. Komendy obwodowej w Końskich” nr 18/1916, poz. 5.

o przydziale pozostawiano Generał-Gubernatorstwu Warszawskiemu (dalej: GGW). W punkcie 12 *Przepisy* ustanowiły podległość wojska polskiego dowództwu niemieckiemu: *Ażeby armii polskiej zapewnić według prawa międzynarodowego uznanie, jako „wojsko państwa prowadzącego wojnę” musi ona – o ile chodzi o naczelne kierownictwo i stosunki prawne – być tymczasowo przyłączoną do wojska niemieckiego.*

Rozpoczęcie werbunku pod dowództwem niemieckim wywołało falę buntu i niezadowolenia wśród legionistów i znacznej części środowisk niepodległościowych, zaś płk Władysław Sikorski za podjęcie się tego zadania spotkał się z falą ostrej krytyki⁵. Sam zresztą nie wierzył w powodzenie akcji, którą zawiadywał. W dwóch pismach – z dnia 17 listopada 1916 r., skierowanym do obu generał-gubernatorów obszarów okupacyjnych, oraz z dnia 24 listopada 1916 r., adresowanym do Komendy Polskiego Korpusu Posiłkowego – wskazywał trzy niezbędne w jego opinii warunki skutecznego werbunku do polskiego wojska: powołanie do grona organizatorów tego wojska komendanta Polskiego Korpusu Posiłkowego⁶, uzyskanie od uprawnionej reprezentacji narodowej rozkazu werbunkowego, a także powołanie czysto polskiej instytucji wojskowej dla tworzenia własnej armii. Władze okupacyjne nie zamierzały jednak spełnić tych warunków, co więcej, mocno ograniczyły zakres działania biur werbunkowych i ich odrębność. Skargi złożone przez Sikorskiego 23 listopada 1916 r. do Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie i do zastępstwa c. i k. Naczelnej Komendy Armii w Warszawie nie przyniosły pożądaných rezultatów. W tej sytuacji wystąpił on w dniu 24 listopada 1916 r. z pismem do Komendy Polskiego Korpusu Posiłkowego, w którym stwierdził, że *w warunkach określonych dotychczasowymi rozkazami akcja werbunkowa na rzecz wojska polskiego jest niemożliwa i nie wyda żadnego rezultatu, lecz owszem wprost przeciwnie przyniesie sprawie szkodę – i poprosił o zwolnienie (...) z kierownictwa werbunkiem*

⁵ Zarzucano mu przede wszystkim zdradę interesów narodowych. Najgłośniejszym akcentem (i jednym z pierwszych) był *List Otwarty Wacława Sieroszewskiego do Władysława Sikorskiego, szefa Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego* z 24 XI 1916 r., rozpowszechniany też jako druk ulotny. Na list ten odpowiedział 7 XII 1916 r. w tej samej formie, odpierając zarzuty, Stanisław Downarowicz (*List Zastępcy Szefa Dep. Wojskowego Stan. Downarowicza do Wacława Sieroszewskiego (w odpowiedzi na «List otwarty» do Pułk. Wład. Sikorskiego)*).

⁶ Komendantem Polskiego Korpusu Posiłkowego był wówczas płk Stanisław Szeptycki.

do wojska polskiego i przeznaczenie (...) do służby liniowej⁷. Mimo to, w tym samym dniu wydał rozkaz o organizacji werbunku (a ostatecznie pozostał u steru akcji werbunkowej aż do końca). Na podstawie tego rozkazu przystąpiono do organizacji werbunku na terenie całego obszaru okupacyjnego (niemieckiego i austro-węgierskiego) byłego Królestwa Polskiego.

Podstawą organizacji aparatu werbunkowego na obszarze byłej guberni radomskiej był rozkaz nr I inspektora werbunkowego Wojska Polskiego w Radomiu, por. Franciszka Boczarskiego, z dnia 1 grudnia 1916 r.⁸ Do okręgu należały komisariaty obwodowe w Dąbrowie, Końskich, Kozienicach, Opatowie, Opocznie, Piotrkowie, Radomiu, Radomsku, Sandomierzu i Wierzbniku. Komisarzom werbunkowym polecono zameldować się osobiście w radomskim inspektoracie do 6 grudnia 1916 r. Rozkaz powtarzał za dyspozycjami Generalnego Gubernatorstwa, że stan osobowy *Gubernialnego [czyli Okręgowego] Inspektoratu Werbunkowego* stanowią 1 oficer sztabowy lub kapitan Legionów, 1 starszy oficer Legionów, 1 podoficer i 4 legionistów; do komendy obwodowej miano przydzielać po 2 oficerów lub chorążych Legionów, zaś do posterunków gminnych – po 2 legionistów.

Stan osobowy inspektoratu werbunkowego w Radomiu na dzień 7 grudnia 1916 r. poważnie odbiegał od przewidzianego przepisami – na stanie wyżywienia było wówczas 16 oficerów (stan przewidziany: 20) i 135 żołnierzy (stan przewidziany: 439), brakowało zatem 4 oficerów i aż 304 żołnierzy⁹. Jak wynika z raportów, z problemami kadrowymi borykał się też posterunek w Kamiennej.

Powyższy rozkaz z 1 grudnia 1916 r. w punkcie VI *Pisemne raporty* precyzyjnie określał wymagania dotyczące informacji, które miały składać posterunki werbunkowe. Są to postanowienia istotne w kontekście publikowanych dokumentów, warto więc przytoczyć je *in extenso*:

⁷ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Komenda Legionów (Dowództwo Polskiego Korpusu Posiłkowego) (dalej: KL-DPKP), sygn. I.120.1.2, s. 528-530.

⁸ Archiwum Państwowe w Kielcach, Okręgowy Inspektorat Werbunkowy w Radomiu, sygn. 1, *passim*. O Franciszku Boczarskim zob.: W. K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*, t. I, Warszawa 2005, s. 94-95.

⁹ CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.64, s. 90.

Za każdą dekadę należy najdalej do dni 3 po upływie dekady przestać do Inspektoratu raport, który ma zawierać:

- 1/. Wykaz oficerów, podoficerów i szeregowców pełniących służbę z podaniem: a/.stanu unormowanego dla każdego obwodu, b/. stanu faktycznego.
- 2/. Ilość zgłoszeń według gmin, na drukach załączonych.
- 3/. Sprawozdanie o postępie ruchu agitacyjnego w obwodzie z wymienieniem odbytych zebrań, odczytów, obchodów, rozdziału literatury agitacyjnej, pozyskania mężów zaufania /nazwisko/adres i zawód – ustosunkowanie/, ważniejsze wydarzenia /zarządzenia władz/.
- 4/. Nastrój polityczny poszczególnych grup politycznych /wymienić czynne/, zrzeczeń, odnoszenie się ludności miejscowej do naszych postępków /wymienić czynniki popierające, obojętne ewentualnie wrogie; powody takiego lub innego odnoszenia się/.
- 5/. Objazdy i wszystkie podróże służbowe tak oficerów jak i podoficerów i szeregowców, ich cel i długość trwania.
- 6/. Wykaz zgłoszonych podań o zasiłki dla rodzin Legionistów z podaniem liczby niezatawionych i zaznaczeniem, czy zachodzi potrzeba interwencji.
- 7/. W raportach za ostatnią dekadę osądy pracy poszczególnych Legionistów na posterunkach z uwzględnieniem ich wykształcenia, osobistego prowadzenia się, wnioski ewentualnie awansu, kar i wykazy kar przez pp. Komisarzy nałożonych.

Tak szeroko określony zakres spraw, o których raportowano, wzbudzał sprzeciw zarówno ludności, jak i samych oficerów werbunkowych, którzy obawiali się o sposób wykorzystania tych informacji przez okupantów i walczące ze sobą polskie stronnictwa. Pojawiały się zarzuty, że funkcjonariusze werbunkowi to „konfidenci”, którzy „szpiegują” własny naród¹⁰.

Werbunek do Legionów Polskich wstrzymano w lutym 1917 r. na mocy rozkazu pła Stanisława Szeptyckiego z 22 lutego tegoż roku (był on realizacją, jak w nim napisano, surowych rozkazów otrzymanych z GGW i od zastępcy austro-węgierskiej Naczelnej Komendy Armii przy GGW). W rozkazie zapowiedziano, że dalsze przyjmowanie rekrutów przez pułki i oddziały wywoła jak najcięższe następstwa dla niestosujących się. W tym samym dniu przesłano kurierami do

¹⁰ J. Snopko, *Werbunek do wojska polskiego na terenie Królestwa po akcji 5 listopada 1916 roku (XI 1916–V 1917)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 42, 2006, s. 141.

Krakowa, Lwowa, Przemyśla, Wiednia, Piotrkowa i Lublina poufne zawiadomienie, *ażebym w zupełności powstrzymał akcję werbunkową jako zabronioną na terytorium galicyjskim, tudzież jej nie ułatwiać ani popierać jak dotąd, gdyż należy unikać wszelkich mogących stąd wyniknąć scysy z władzami austriackimi*. Za wstrzymaniem werbunku poszła, zrealizowana na przełomie lutego i marca 1917 r., akcja odsyłania z oddziałów rekrutów przyjętych do Legionów po 11 stycznia 1917 r.¹¹ Posterunki werbunkowe działały jednak dalej, do czerwca 1917 r.

Jakie były efekty opisanej akcji werbunkowej, trudno jednoznacznie stwierdzić. W zestawieniu z 26 maja 1917 r. wykazano, że do 25 maja tego roku przyjęto 1159 ochotników do piechoty, 231 – do artylerii, 11 – do kawalerii, 8 – do taborów, 54 – do wojsk technicznych, zaś 3 bez broni – razem przyjęto 1466 ludzi. Z kolei w piśmie z dnia 30 maja 1917 r. płk Sikorski podsumował rezultaty przeprowadzonego w maju przeglądu ochotników, wskazując, iż do wojska przyjęto 2056 osób (1438 z Królestwa, a 618 z Litwy)¹². Jak wynika z *Zestawienia zaciągu z dnia 16^o maja 1917*, rezultaty werbunku na obszarze okupacji austro-węgierskiej to 960 zapisanych, z czego do przeglądu ochotników stanęło tylko 662 osób, zaś do wojska przyjęto 476 rekrutów, gdyż 187 uznano za niezdolnych do służby. W interesującym nas okręgu radomskim wykazano 47 ochotników zapisanych; stanęło do przeglądu 19 osób, z czego 11 okazało się niezdolnymi do służby, przyjęto zaś (do piechoty) tylko 8 mężczyzn¹³. Jan Konefał podaje na podstawie wykazu z 1918 r. inne wyniki tego przeglądu: w okupacji austro-węgierskiej zapisano 922 osoby, stawiły się 382, zaś przyjęto 273; w okręgu radomskim było to odpowiednio 157 zapisanych, 46 stawających i 27 przyjętych do wojska¹⁴. W jednostce, z której pochodzą publikowane raporty, zachowała się informacja Komisariatu Werbunkowego w Końskich do Biura Zgłoszeń w Przedborzu z dnia 17 maja 1917 r. o uznaniu za zdolnych do służby i skierowaniu do Zegrza dwóch ochotników; nie

¹¹ CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.8, s. 59, 63, 75nn.

¹² CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.9, s. 466, 467, 470.

¹³ CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.9, s. 480.

¹⁴ J. Konefał, *Do Ciebie, Polsko... Legiony Polskie w Lubelskiem 1914–1918*, Lublin 2008, s. 201.

wiadomo jednak, czy byli to jedyni zdolni ochotnicy z obszaru właściwości miejscowej koneckiego komisariatu¹⁵.

Czy działalność komisariatu werbunkowego w Kamiennej przyniosła pożądane efekty – nie sposób dziś stwierdzić. Być może tak, gdyż – jak wynika wyraźnie z publikowanych raportów – komendant posterunku Stefan Gralewski stawiał sobie i podwładnym żołnierzom za główny cel budzenie uczuć narodowych i derusyfikację miejscowej ludności. Postawa tej ludności w listopadzie 1918 r., przede wszystkim natychmiastowa aktywizacja polskiej władzy w osadzie i szybkie przejście od okupantów węzła kolejowego, świadczą, że przywiązanie do polskości było tu duże (choć jaka była w tym rola Gralewskiego i pozostałych „werbowników”, nie sposób stwierdzić). Ważnymi działaniami propagandowymi były interwencje funkcjonariuszy werbunkowych w sprawach rekwizycji i niesprawiedliwości okupantów¹⁶ (wśród publikowanych materiałów działania te pokazuje dokument 4.). Brak jednak wiarygodnych danych na temat efektów samego werbunku. Deklaracje Gralewskiego, iż *na pierwsze wezwanie (...) stanie ludzi około 40* (p. dokument 1.), jak i jego przechwałki zanotowane w raportach POW, iż *głód zmusza ludzi do zapisywania się i że on ma zapisanych paruset*¹⁷, wobec ogólnych wyników werbunku w regionie, należy uznać za konfabulacje. Akcją zaciągową mógł też paraliżować konflikt i swoista „konkurencja o rekruta” z Polską Organizacją Wojskową (POW), która działała już wówczas w Kamiennej, i to na tyle prężnie, że w 1. poł. 1917 r. przeniesiono tu ze Starachowic siedzibę komendy obwodu 8., jak również utworzono oddział Towarzystwa Strzelecko-Sportowego „Piechur” (organizacji będącej legalnie działającą przybudówką konspiracyjnej POW)¹⁸. Nie bez znaczenia mógł też być niechętny stosunek do werbunku dwóch stronnictw, mających najsilniejsze wpływy w Kamiennej i okolicach

¹⁵ APK, Okręgowy Inspektorat Werbunkowy w Radomiu, sygn. 2, s. 74.

¹⁶ Zob. też: J. Snopko, op.cit., s. 144.

¹⁷ *Raporty Polskiej Organizacji Wojskowej. Okręg Kielecki i Radomski 1915–1918*, Kielce 2006, s. 189.

¹⁸ Więcej o działalności POW w Kamiennej: M. Medyński, „*Nagle powołana do życia*” – wieś – osada – przyszłe miasto, [w:] M. Medyński, J. Krauze, *Miasto kolejarzy nad Kamienną*, Skarżysko-Kamienna – Warszawa 2008, s. 196.

(Narodowa Demokracja i Polska Partia Socjalistyczna), oraz duchowieństwa¹⁹.

Tak nieznaczne rezultaty władze okupacyjne słusznie uznały za klęskę akcji werbunkowej. Na zaangażowanych w tę kosztowną akcję na obszarze okupacji austro-węgierskiej ponad tysiąc wojskowych – wg stanu na 15 grudnia 1916 r. było to: 8 oficerów, 1100 żołnierzy i dodatkowo prawdopodobnie ponad 100 żołnierzy z frontu (rekonwalescentów?)²⁰ – pozyskano jedynie kilkuset rekrutów. Skłoniło to generał-gubernatora Hansa Hartwiga von Beselera do podjęcia decyzji o faktycznej likwidacji aparatu zaciągowego. Rozporządzeniem z dnia 4 czerwca 1917 r. nakazał on zamknięcie wszystkich placówek werbunkowych (poza utrzymanymi ze śladową obsadą personalną Głównymi Urzędami Zaciągu) i odesłanie oficerów i żołnierzy do macierzystych jednostek, zaś tych bez przydziału taktycznego – do obozów ćwiczeń w Dęblinie, Pułtusku i Zambrowie²¹.

Autor meldunków, Stefan Gralewski, urodził się 3 sierpnia 1884 r. we Lwowie. Jego ojcem był Mateusz Gralewski (1826–1891), syn chłopca z Mazewa w pow. Łęczyckim, Wojciecha Grali (nazwisko zmienił przed wstąpieniem do gimnazjum w Łęczycy). Za przynależność do tajnej organizacji demokratyczno-niepodległościowej Mateusz został w 1843 r. aresztowany; skazano go na 12 lat służby wojskowej na Kaukazie. Tam awansował do stopnia oficerskiego. Poznał prawie cały Kaukaz, prowadząc pionierskie badania etnograficzne, które zaowocowały wydaną we Lwowie w 1877 r. pracą *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli. Opisanie kraju, ludność, zwyczaje i obyczaje*. W 1856 r. wrócił do Polski, gdzie także prowadził badania etnograficzne. Od 1861 r. rozpoczął współpracę z czasopismami „Czytelnia Niedzielną” i „Kmiotek”, włączył się też do spiskowego ruchu niepodległościowego. Po wybuchu powstania styczniowego był członkiem Komisji Wykonawczej Rządu Narodowego, zaś po jego upadku udał się na emigrację (gdzie nadal działał politycznie i publikował). W 1871 r. osiadł we Lwowie, gdzie zajął się badaniami historycznymi

¹⁹ J. Konefał, op.cit., s. 191-192.

²⁰ CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.64, s. 64.

²¹ J. Snopko, op.cit., s. 151.

i kontynuował etnograficzne²². Żoną Mateusza i matką Stefana była Zofia z Wolańskich.

Stefan Gralewski, wcześniej osierocony, pozostawał pod opieką Józefa Kajetana Janowskiego, członka Rządu Narodowego z 1863 r.²³ Uczył się w V gimnazjum we Lwowie, w 1914 zdał eksternistycznie egzamin dojrzałości w II gimnazjum w Stanisławowie. Od 1912 r. brał czynny udział w Związku Walki Czynnej, następnie w Związku Strzeleckim we Lwowie (ps. „Emiljan”), w którym ukończył szkołę podoficerską. Przez kilka lat był redaktorem i wydawcą „Polskiego Universum” we Lwowie (do 1914). 6 sierpnia 1914 r. (a zatem już w dniu, w którym Austro-Węgry przystąpiły do wojny) wstąpił do Legionów Polskich. Służył początkowo w 4. kompanii I Baonie 1. pułku piechoty I Brygady; został ranny w nogę w bitwie pod Laskami (24 października 1914). Po powrocie na front został przydzielony do 5. pp, lecz został ponownie ranny (tym razem w rękę) w walkach pozycyjnych nad Nidą w kwietniu 1915 r. Jak wielu legionistów-rekonwalescentów, tak i jego skierowano do akcji werbunkowej; był wówczas w stopniu sierżanta. Od 30 kwietnia 1915 r. do 14 stycznia 1916 r. pracował w Biurze Werbunkowym w Jędrzejowie. Od 6 lutego 1916 r. był zastępcą oficera werbunkowego w Janowie Lubelskim; popadł wówczas w konflikt z kierującym tą placówką chor. Stefanem Lelkiem, miał też jakieś problemy finansowe. 25 września 1916 r. został przydzielony do posterunku werbunkowego w Końskich; od 4 października 1916 r. służył tam jako zastępca oficera werbunkowego. Służbę jako dowódca posterunku werbunkowego w Kamiennej pełnił od 2 stycznia 1917 r. Za sprawą Gralewskiego w kwietniu 1917 r. rozpoczął tu działalność Komitet Popierania Wojsk Polskich. Później pracował w Departamencie Wojskowym NKN. Od marca 1918 r. do maja 1919 r. ukrywał się przed aresztowaniem przez Austriaków i Ukraińców w jednym z dworów w Małopolsce wschodniej. Aresztowany przez Ukraińców galicyjskich, został internowany w Tarnopolu. Wstąpił do POW w Stanisławowie i tam rozbrajał Ukraińców. Wkrótce potem wrócił do Warszawy na stanowisko cywilne redaktora; od 1919 r. (być może także od 1917 do lutego 1918, tj. do zawieszenia pisma) był

²² J. Reychman, M. Tyrowicz, *Gralewski (Grala, Gralak) Mateusz*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław [i in.] 1959–1960, s. 540–541.

²³ S. Kieniewicz, *Janowski Józef Kajetan*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław [i in.] 1962–1964, s. 567–568.

redaktorem wydawanego w Warszawie „Przeglądu Światowego”. Wobec zagrożenia bolszewickiego, 25 lipca 1920 r. wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego, gdzie przydzielono go do Baonu Zapasowego Wojsk Wartowniczych nr III w Kielcach jako referenta oświatowego w stopniu podporucznika. Po demobilizacji zajął się pracą literacką i dziennikarską. Wygłaszał odczyty, np. w 1927 r. w 16 miastach Polski *przy zawsze przepętnionych salach* (jak sam pisał), wygłosił odczyt *Tajemnice mężatek. Studium psychologiczne*. Wrócił też do redagowania „Przeglądu Światowego”, co czynił ze zmiennym powodzeniem: w 1926 r. wydawanie pisma zawieszono z powodu kłopotów finansowych, wznowiono je w 1928 r., lecz ok. 1931 tytuł ostatecznie upadł. Pogłębiało to kłopoty finansowe Gralewskiego, który finansował tę gazetę oraz książki wydawane w ramach „Biblioteki Przeglądu Światowego”, ponadto bezinteresownie zasiliał tysiącami książek świetlice żołnierskie. Nadal pracował jako dziennikarz, zajmował się również malarstwem. W 1932 r. pisano o nim: *jest zamiłowanym grafomanem. Mógłby być użyty w pracach prasowych. (...) jest w wielkim niedostatku, na pomoc zasługuje*. Zapożyczał się, m.in. w Związku Legionistów; w grudniu 1937 r. pisał: *jestem w przeddzień eksmisji, chodzę w pożyczonym ubraniu, bielizna się strzępi – i śmieję się choćby przez łzy, ale humor jest dewizą Legionisty*. Od 1931 r. przez dłuższy czas bawił poza Warszawą z odczytami, w latach 1932–1933 przebywał w Mikołajowie nad Dniestrem, następnie wrócił do stolicy. Ogłosił drukiem szereg swych prac (głównie poetyckich), m.in. *Melodye Duszy. Poezye* (Lwów 1909), *Ironja śmierci, Nowelle* (Lwów–Warszawa 1910), *Legends o kwiatach. (Na podstawie źródeł arabskich, starogreckich i chrześcijańskich.)* (Kraków 1912), *Pieśni Legionów Polskich 1914–1915* (Kraków 1915), *Pean wojenny. Poezje (księga II-ga)* (Lublin 1916), *500 zagadek i tyleż rozwiązań. Nakład drugi. Ułożył i zebrał z pałaców i chat Stefan Gralewski* (Warszawa 1931), *Do mojej kochanki. Poezje* (Warszawa 1932). W 1933 r. został odznaczony Krzyżem Niepodległości. Nie są znane jego wojenne i powojenne losy. Zmarł być może w 1956 r. Miał żonę Emilię i syna Zbigniewa Mariana (referenta prasowego Komendy Grodzkiej Związku Strzeleckiego we Lwowie)²⁴.

Dokumenty 1 i 3 to oryginalne rękopisy pism, podpisanych przez Stefana Gralewskiego i przekazanych do komisariatu w Końskich, zaś

²⁴ M. Medyński, *Gralewski Stefan*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, Skarżysko-Kamienna 2008, s. 84-85 (tam dalsza literatura).

dokument 4 to również oryginalny raport Henryka Godlewskiego, stanowiący załącznik do raportu z 5 lutego 1917 r.

Publikowane dokumenty przechowywane są w Archiwum Państwowym w Kielcach, w zespole Okręgowy Inspektorat Werbunkowy w Radomiu (zespół nr 1188, sygn. 2). W pliku tworzącym jednostkę znajdują się raporty z obszaru właściwości Komisariatu Obwodowego w Końskich, czyli, poza raportami z Kamiennej, także raporty sekcji: Przedbórz, Radoszyce, Szydłowiec, Gowarczów i Miedzierza, a także karty służbowe komendantów sekcji Końskie, Radoszyce, Rączki i Stąporków. Daty graniczne jednostki to lata 1916–1917.

Procentowy stan zachowania meldunków jest daleki od kompletności. Pozostały tylko trzy raporty dekadowe (brak raportu z ok. 26 stycznia oraz raportów dotyczących okresu po 5 lutego 1917 r.) oraz jeden raport dodatkowy z gminy Niekłań (nie wiadomo, czy istniały załączniki do niezachowanych raportów dekadowych). Warte są one jednak publikacji, albowiem pokazują początkowy okres działalności gminnej placówki werbunkowej, a także obraz Kamiennej widziany oczyma człowieka inteligentnego i ideowego, uformowanego jednak w zupełnie odmiennych (galicyjskich) realiach.

Zdecydowano się na pozostawienie tekstu wszystkich meldunków bez ingerencji językowych – przekazanie czytelnikom oryginalnej polszczyzny, jaką posługiwali się prowadzący werbunek żołnierze, może być pomocne przy próbach ich charakterystyki.

[dokument 1:]

Kamienna dn. 6. I 1917

Raport № 1.

Komendant sierż. Stefan Gralewski

Podkomendni:

Kamienna Papiński st. żołnierz²⁵

²⁵ Józef Papiński, ur. 1898, służył w VI batalionie 2. komp. I Brygady Legionów Polskich w stopniu st. szereg., od 14 III 1916 r. w szpitalu twierdzy nr 4 Kraków. Jako rekonwalescent przydzielony do służby werbunkowej. *VI lista strat Legionów Polskich, Piotrków 1916*, s. 14; *Raporty i korespondencja oficerów werbunkowych Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego 1915-1916. Ziemia radomska*, Kielce 2007, s. 15, 25-27.

Szpak żołnierz²⁶
Duraczów²⁷ Pszczoła?? [żołnierz]
Borkowski [żołnierz]
Bliżyn²⁸ Połatajko [żołnierz]
Dziobak [żołnierz]²⁹
Niekań³⁰ Godlewski [żołnierz]³¹
Piskorski [żołnierz]

²⁶ Stanisław Szpak, ur. 1894, uczeń kamieniarski, później artysta kamieniarz. Służył w 1. komp. II pułku piechoty II Brygady Legionów Polskich od 8 VIII 1914 r. do 21 VI 1916 r. w stopniu szereg., walczył m.in. pod Tarnawicą (Tarnowicą) Leśną, Nazawizowem, Mołotkowem, Sokołówką, Krzywórną, Tiuszką, Kirlibabą, Mołdową (Moldawą), Łopuszną, Bratyszowem (Bratyszewem), Niezwiskami, Tłumaczem, Gruszką, Bortnikami, Jezierzanami, Samuszynem, Samokrynicznym Pasem, Bałamutówką, Mamajestie (9 VI 1915 r. ranny), Łużanami, linią Prutu, Lissowem, Bielgowem, Czartoryskim, Galuzją, Gruziatynem (20 VI 1916 r. poważnie ranny). Jako inwalida przeniesiony do służby werbunkowej. 22 VIII 1917 r. komisja superrewizyjna w Lublinie uznała go za inwalidę zdolnego do służby bez broni, przyznając mu pensję inwalidy i dodatek za zranienie. Przydzielony do 1. komp. 6 pp. *Lista strat Legionu Polskiego. Od 1 maja do 1 lipca 1915*, Piotrków 1915, s. 30; *VII lista strat Legionów Polskich*, Piotrków 1916, s. 21; *Verzeichnis über die zur Allerhöchsten Auszeichnung beantragten Offiziere und Mannschaften des 2. Infanterieregiments P.L.*, pismo z 30 VII 1916. CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.94, s. 25, poz. 121; Pismo Komisariatu Werbunkowego Wojska Polskiego w Końskich z 4 IV 1917, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.101, s 189; *Wykaz Legionistów Polskich 1914-1918*, Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, <http://mjp.najlepszemedia.pl/wykaz-legionistow/wykaz/legionista/szpak-5> (dostęp 18 II 2015).

²⁷ Duraczów – wieś, obecnie w pow. koneckim, gm. Stąporków.

²⁸ Bliżyn – wieś, obecnie w pow. skarżyskim, siedziba gminy.

²⁹ Być może Jan Dziobak, ur. 1891, wyzn. greckokatolickie, rolnik. Posługiwał się też pseudonimem „Michał Pylypczuk-Michajło”. Służył w 1. pułku ułanów Legionów Polskich w stopniu szereg. (ułana), 1 X 1916 r. u był do szpitala. Jako rekonwalescent przydzielony do służby werbunkowej. *Spis Oficerów i żołnierzy pozostających w stanie wyżywienia w dniu 9 listop. 1916 r.*, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.3, s. 537, poz. 151; *Lista oficerów, podof. i żołnierzy, znajdujących się 10.XII.1916 poza pułkiem*, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.64, s 116; *Wykaz Legionistów Polskich 1914-1918*, Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, <http://mjp.najlepszemedia.pl/wykaz-legionistow/wykaz/legionista/dziobak> (dostęp 18 II 2015).

³⁰ Niekań Wielki – wieś, obecnie w pow. koneckim, gm. Stąporków.

³¹ Henryk Godlewski, służył w 1. pułku artylerii I Brygady Legionów Polskich w stopniu szereg., w polu od 13 I 1916 r. (nad Styrem i Stochodem) do 2 X 1916 r., później chorował. Jako rekonwalescent przydzielony do służby werbunkowej. *Spis Oficerów i żołnierzy pozostających w stanie wyżywienia w dniu 9 listop. 1916 r.*, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.3, s. 539, poz. 192; Pismo Komisariatu Werbunkowego Wojska Polskiego w Końskich z 4 IV 1917, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.101, s 189.

Ogólny stan ludzi = gciu.

Urządowy przyjazd sierż. St. Gralewskiego do Kamiennej nastąpił dnia 290 stycznia 1917 r. o godz 9⁴⁵ wieczorem celem objęcia posterunku w zwyż wymienionej miejscowości.

Dn. 390 stycznia skontrolowałem u podwładnych mi żołnierzy legitymacje, jako też meldowanie tychże w żandarmerji austr. Tegoż dnia po urzędzeniu biura, dostarczeniu pościeli i drzewa opałowego, co pomimo wielkie trudności, uzyskałem, złożyłem urzędową wizytę burmistrzowi Kamiennej jakoteż na dzień następny w Komendzie posterunku austriackiej Żandarmerji i w ciągu dalszym gronu inteligencji miejscowej.

Będąc w gminie, zwróciłem uwagę na wysyłanie meldunków punktualne, a dotyczące postępów werbunku do armji polskiej.

Z pobytu mego począwszy od 3 do 5go b.m. włącznie, melduję następujące spostrzeżenie.

Ludność w przeważnej części rusofilska, reszta zajmująca się mało polityką. Proboszcz miejscowy³² dzierżący ster wszystkich przedsiębiorstw (nawet prezes teatru...) ma być – według opowiadania ludzi miejscowych, sfanatyzowanym moskalofilem. Począłem rozwijać tu akcję wobec takich stosunków powolną, lecz stanowczą. Bez względu na wszelkie przeszkody, postanowiłem urządzić w Kamiennej obchód „22 stycznia”³³. W projekcie mam założenie herbaciarni dla żołnierzy WPolskich przez panie, jakoteż kwatery dla przejeżdżających żołnierzy (Wojsk Polskich). Po skontrolovaniu narazie nie dało się wykryć ani w Bliżynie ani w Niektaniu nadużyć rekwizycyjnych. Ludność jednakże włościańska uskarża się tylko na władze okupacyjne, że „dając wolną Polskę, trzymają

³² Ks. Kazimierz Sykulski (1882-1941), od VII 1913 proboszcz parafii Bzin (obejmującej osadę Kamienna). Współtwórca w 1914 r. (po opuszczeniu Kamiennej przez Rosjan) Komitetu Obywatelskiego, stanowiącego namiastkę władz polskich w osadzie, prowadził działalność aprowizacyjną, charytatywną, komunalną; inicjator powołania i przewodniczący Komisji Dobroczynności i Komisji Szkolnej, która doprowadziła do zorganizowania szkółek ludowych oraz Progimnazjum Filologicznego w Kamiennej (szkoła ta rozpoczęła działalność 1 X 1915 r., a ks. Sykulski został pierwszym jej dyrektorem; 18 IV 1917 r. uzyskał też zgodę władz okupacyjnych na przekształcenie tej szkoły w 8-klasowe gimnazjum). Ks. Sykulski 10 III 1917 r. został przeniesiony do parafii w Policznej. Poseł do Sejmu Ustawodawczego, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej. Najdłużej (1929-1941) pracował w parafii Końskie. Po wybuchu II wojny światowej pomagał jej ofiarom, m.in. organizując komitety pomocy. Kilkakroć aresztowany przez Niemców, wreszcie osadzony w obozie Auschwitz, rozstrzelany 11 XII 1941 r. W 1999 r. beatyfikowany. Szerzej: *Życie, dzieło, męczeństwo ks. Kazimierza Sykulskiego*, Skarżysko-Kamienna 1999, passim.

³³ Rocznica wybuchu powstania styczniowego.

*dzieci nasze dotychczas w niewoli*³⁴. Zarzut wspomniany postarałem im się wytłumaczyć. Włościanie Bliżyna żalą się również na Austriaków, że ze wsi powyższej zabierano tamże robotnika przymusowo i wywożono z ojcowizny za granicę Polski.

Na pierwsze wezwanie wstąpienia do armji polskiej, o ile wśród krótkiego pobytu mogłem się zorientować, stanie ludzi około 40.

Wydałem zlecenie podkomendnym mi żołnierzom by czas zimowy wyżytkiwali w chatach, budząc lud do narodowego życia.

Stefan Gralewski

Komendant posterunku

(na piśmie prezentata: „Komisaryat Werbunkowy Wojska Polskiego w Końskich / L” uzup. piórem „pr. 20 dnia 6/I 1917.”)

[dokument 2:]

Kamienna dn. 16. I. 1917.

Raport Nr 2gi.

Komendant sierż: Stefan Gralewski

Podkomendni:

Kamienna Szpak S. żołnierz

Duraczów Przerada [żołnierz]³⁵

Borkowski [żołnierz]

Bliżyn Pałatajko [żołnierz]

Niekłań Godlewski [żołnierz]

Piskorski [żołnierz]

³⁴ Mowa o Polakach powołanych do armii rosyjskiej, przetrzymywanych w obozach jenieckich.

³⁵ Józef Przerada, służył w 2. komp. 1. pułku piechoty Legionów Polskich w stopniu szereg. od 26 VIII 1914 r. do 27 VII 1916 r., biorąc udział w walkach nad Nidą, pod Kamieńcem (2 razy), nad Pokrzywianką, pod Łopatnem, Górowem [?], Przepiórowem, Ożarowem, Tarłowem, nad Wyżnianką (2 razy), Urzędówką, Radawczykiem, Ciemięgą, Jastkowem, Wieprzem, Oszczepalinem, Wysokim Litewskim, Kowlem, Styrem, Jabłonką, Kolkami, Kukłami i Miedwieżami. Jako rekonwalescent przydzielony do służby werbunkowej. *Spis Oficerów i żołnierzy pozostających w stanie wyżywienia w dniu 9 listop. 1916 r.*, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.3, s. 557, poz. 559; Pismo Komisarjatu Werbunkowego Wojska Polskiego w Końskich z 4 IV 1917, CAW, KL-DPKP, sygn. I.120.1.101, s. 186. Być może tożsamy z Józefem Przeradą z 1. Dywizji Grenadierów Wojska Polskiego we Francji (w okresie II wojny światowej), zm. w VI 1940 r. i pochowanym na cmentarzu w Dieuze. *Gazeta Beskid, Les soldats polonais de la dernière guerre inhumés en France*, <http://www.beskid.com/base/note.php?id=725target=> (dostęp 18 II 2015).

Ogólny stan ludzi po dzień 15tego I 1917 był = 9

Obecny [stan ludzi] od dnia 16[tego I 1917] jest = 7miu wobec odmaszerowania ze swych posterunków, a mianowicie ż. Papińskiego z Kamiennej³⁶ i żoł. Dziobaka z Bliżyna.

W Kamiennej mimo przeszkody mi czynione, odbędzie się Wieczór muzykalno-wokalny ku uczczeniu bohaterów walki o wolność w 1863-4 r. Korzenie rusofilizmu zapuszczone nawet i w młodzież polską, staram się usuwać. Wspomniana młodzież jakkolwiek początkowo z niedowierzaniem, zaczyna posterunek Wojsk Polskich coraz to liczniej odwiedzać. Zachowanie się gminy miejscowej w Kamiennej, pozostawia wiele do życzenia, a jako przykład podaję fakt, że od dn. 4tego do dzień 15 stycznia b.r. z trudem udało mi się i to (po przesłaniu do gminy ultimatum) 16 stycznia wydostać żądanych rzeczy część, a należących się żołnierzowi na posterunku wskazanym.

W Bliżynie są w pełni przygotowania do obchodu styczniowego. Ludność okolic względnie przyjazna, jednakże z rezerwą.

W Janowie³⁷ stanowisko ludności wiejskiej jest niezwykle sprytne i poniekąd ciekawe. Po gościnnem przyjęciu żołnierzy i pochlebstwach dla tychże, podczas nieobecności następnie żołnierzy polskich, starają się chłopci miejscowi między sobą rozsiewać plotki na niekorzyść Wojsk Polskich.

W Koziej Woli³⁸ chłopci usposobieni dla naszej sprawy pomyślnie.

We wsiach Luta i Mokra³⁹ wobec ciemnoty tamże panującej, poleciłem żołnierzom odnośnych posterunków, by wioski te odwiedzać często i budzić ich dusze do poczucia narodowego.

Żołnierza Godlewskiego z Niektania za samowol. wyjazd do Końskich i niedostarczanie mi swoich czynności w powierzonym mu obwodzie, przedstawiam go do raportu w Komisarjacie Wojsk Polskich w Końskich.

Stefan Gralewski

sierż.

Kom. posterunku

(na piśmie prezentata: „Komisaryat Werbunkowy Wojska Polskiego w Końskich / L ” uzup. piórem „prot. 97 dnia 17/I. 917”)

³⁶ Józef Papiński został przeniesiony na stanowisko komendanta posterunku werbunkowego Wojska Polskiego w Górach Mokrych.

³⁷ Janów – wieś, obecnie w pow. koneckim, gm. Stąporków.

³⁸ Kozia Wola – wieś, obecnie w pow. koneckim, gm. Stąporków.

³⁹ Luta, Mokra – wsie, obecnie w pow. koneckim, gm. Stąporków.

[dokument 3:]

Kamienna-Skarżysko 5, lutego 1917.

Raport № 4ty.

Sierż: Stefan Gralewski Komendant posterunku melduje:

Stan ludzi w jego obwodzie:

Kamienna { Stanisław Szpak żołnierz

Bliżyn { M. Pałatajko

Niekląt Henryk Godlewski

[...] Piskorski⁴⁰

Duraczów { z dn 31. stycznia vacat

Ogólny stan ludzi = 5

Od stycznia po dzień dzisiejszego raportu zredukowano liczbę w moim obwodzie z 9 ludzi na 5ciu.

Kamienna.

Walkę z rusofilstwem przeprowadzam tu w ciągu dalszym. Afisze wszystkie p.t. „Polacy!” zostały po wylepieniu w przeciągu 2 godzin przez niewyśledzonych sprawców doszczętnie zdarte. Upraszam usilnie by afisze, (które mogłyby być w drukarni miejscowej), z zachęceniem i wezwaniem pod broń doręczyć mi w ilości co najmniej 100 egzemplarzy. Niedawno założona Liga Kobiet⁴¹ rozpoczęła tu ruchliwą działalność. W krótkim czasie odbędzie się inauguracyjne przedstawienie (17.II.b.m.)

⁴⁰ Być może Stefan Piskorski, ur. 1896, służył w 6. pułku II bat. 6 komp. Legionów Polskich, od 9 III 1916 r. w szpitalu twierdzy nr 4 Kraków. *VI lista strat Legionów Polskich, Piotrków 1916*, s. 14.

⁴¹ Liga Kobiet Pogotowia Wojennego (LKPW) powstała w 1913 r. w Warszawie w celu wspierania ruchu strzeleckiego. Po wybuchu I wojny światowej rozszerzyła działalność na cały obszar Królestwa okupowany przez państwa centralne, organizując pomoc dla Legionów Polskich. 6 VIII 1916 r. została zalegalizowana rozporządzeniem c. i k. Generalnego Gubernatora, a jej działalność w zakresie popierania Legionów postawiono pod nadzorem DW NKN. Na stosunku LKPW do werbunku ciążył konflikt tej organizacji z DW NKN i jej coraz bliższa współpraca z Centralnym Komitetem Narodowym (CKN), sformalizowana akcesem Ligi do CKN na zjeździe piotrkowskim 25 VIII 1916 r. Spowodowało to rozłam w LKPW i faktyczne działanie dwóch organizacji pod tą nazwą: przyłączonej do CKN i wspierającej POW (tzw. Liga Kobiet CKN), i nadal współdziałającej z DW NKN (zwaną dalej LKPW). Wygląda na to, że w Kamiennej działała ta druga Liga. Szerzej o LKPW: *Okólnik poufny do pp. oficerów werbunkowych w sprawie Ligi Kobiet P.W.*, Piotrków 1916; J. Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2002; J. Z. Pająk, *Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego wobec sporów w obozie aktywistycznym (sierpień 1915 – sierpień 1916)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 15, 1999, s. 79–94.

w którym udział wezmą także legioniści – część dochodu przeznaczona będzie na inwalidów – legionistów, część druga na bieliznę dla żołnierzy wojsk polskich.

Korpusy⁴². Żołnierz Henryk Godlewski przydzielony mi do służby werbunkowej zdał mi raport pisemny, a który załączam o orgjach żandarmerji austriackiej, jakich się ci dopuszczają na ubogiej ludności. Z mej strony dodaję, iż żandarmi przychodzą do gminy Niektań z gminy Duraczów o których raport Godlewskiego podaję.

Niektań. W najbliższą niedzielę odbędzie się tu „wieczór humoru i śmiechu”, w którym udział wezmą legioniści. Zarządziłem to w celach następujących: 1) „Zciągnięcie” chłopów a po przedstawieniu pogadanka o wojsku polskim, o którym to chłop słyszeć nie chce⁴³ 2) Zebranie ewentualnego dochodu na inwalidów legionowych, ewentualnie przestanie kwoty do rozporządzenia Komisarjatu Wojsk Polskich w Końskich.

Bliżyn. Miejscowa młodzież w liczbie około 15tu chętna do wojska polskiego, udała się „na robotę” jeszcze około 10 stycznia do fabryki w Austrii. Stosując się do rozkazu, nie wysyłałem ich do Końskich, narazie nie zgłosił się żaden.

Prośby: Wobec rusofilskich prądów rozwijanych przez ludzi złej woli, walczę tu z wielu przeciwnościami. Pomimo, że posterunek mój należy według opinii znawców do najwięcej rusofilskich, miałem mało do pomocy ludzi, od stycznia po dzień dzisiejszy odeszło znowu na rozkaz czterech.

W takich warunkach praca nie stanie się tak owocną, jakąbym pragnął osiąść dla Komisarjatu Wojsk Polskich w Końskich. Upraszam wobec tego usilnie, o dostarczenie mi choćby kilku ludzi, celem rozpoczęcia energicznej akcji w ruchu werbunkowym.

Sierż. Stefan Gralewski

Kom. poster. w Kamiennej

(na piśmie prezentata: „Komisaryat Werbunkowy Wojska Polskiego w Końskich / L” uzup. piórem „pr. 166 dnia 5/II 917.”)

⁴² Błąd – winno być „Koprusa”. Koprusa – wieś, obecnie dzielnica Stąporkowa, pow. konecki.

⁴³ Stosunek chłopów do werbunku był zdecydowanie negatywny. Wynikało to z jednej strony z obawy przed powrotem Rosjan (a niejednokrotnie z nadziei na ich powrót), z drugiej zaś było uwarunkowane tym, że to właśnie ludność wiejska była najmocniej dotknięta plagą austriackich rekwizycji (oficjalnych i samowolnych), co podsycało jej nienawiść do okupantów i tworzonego pod ich egidą wojska.

[dokument 4:]

Raport dodatkowy:

Z gminy Niektań.

Posterunek. H. Godlewski i Piskorski.

Henryk Godlewski meldóje posłusznie, z będąc we wsi Koprusy dowiedziałem się, że żandarmeryja z gminy Duraczów robią nadużycia w gminie Niektań czyli w Koprusy. Żandarmi przyśli do sklepu Pani Rospany i zażądali pół fonta kawy pani Rospara prosiła ich aby były łaskawi polyczyć sami ponieważ niewiedziała w jakiej cenie są korony żandarm polyczył za font i zapłacił pani Rospara pieniądze schowała do kasy po chwili przyśli pijani i zamknęły sklep w trakcie tego kiedy gospodyni nie było na drugi dzień pani Rospara zwróciła pieniądze z powrotem które żandarm zapłacił za dużo za pół fonta.

Po chwili przysłali pozew oznajmiający 50 koron kary za przekroczenie cen maksymalnych czem się zajęłem i staram się ją uwolnić od tej kary.

Żandarmi gminy Duraczów powiedzieli że wprost głodem umorzą wieś Koprusę niedadzą nigdzie nic kupić bo gdy ktury człowiek będzie co prznosił to mu odbierzą natychmiast.

27/I 1917 rok

H. Godlewski

(na piśmie prezentata: „Komisaryat Werbunkowy Wojska Polskiego w Końskich / L” uzup. piórem „pr. 167 dnia 5/II 917.”)

**Reports by the recruiting officer
of Kamienna division from 1917
(Circuit Police Station in Końskie of the District
Recruiting Inspectorate in Radom)**

In May 1915, the armies of the Central Powers managed to defeat and oust the Russians from Kamienna. The area of the former government-district of Radom found itself under the Austro-Hungarian occupation and since 1 September 1915, it was included in the General Army Government in Poland (Militärgeneralgouvernement in Polen).

The recruitment process for the Polish Legions within the area of the Kingdom of Poland (Russisch-Polen) occupied by the Austro-Hungary was initiated as early as January 1915. It was supervised by the Supreme National Committee, the Department of the Army. The recruitment action continued, including minor organizational changes, till November 1916, that is till the proclamation of the Polish Kingdom by the two Emperors (5th November) and the announcement of the Polish Army (Polnische Wehrmacht) conscription on 16 November 1916. Such prompt decisions clearly proved the Central Powers' willingness to subsidize their loss-encountering armies with the conscripts from the Kingdom of Poland to fight against the Russians. The Polish Army was to be supervised by the Germans and trained by the Austro-Hungarians.

The recruitment process within the area of the former government-district of Radom was initiated by the order number 1 issued on 1 December 1916 by col. Franciszek Boczarski, the recruitment inspector of the Polish Army in Radom. The district included the following circuit police stations: Dąbrowa, Końskie, Kozienice, Opatów, Opoczno, Piotrków, Radom, Radomsko, Sandomierz and Wierzbnik.

Key words: Polish Legions, WWI, Końskie, Kamienna, recruitment.